

Dziennik Białostocki

Wydawca: Antoni Kozłowski, ul. Ś. Józefa 11, Białystok. Telefon: 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200.

WIELKA REWJA ARMJI NARODOWEJ

WARSZAWA, 4.5.

NA PLACU SASKIM W WARSZAWIE

Święto państwo we 3-go Maja zmieniło normalny wygląd stolicy.

Ze wszystkich domów zwieszały się chorągwie narodowe, balkony, okna i większą część wystaw sklepowych udekorowano amaranthem i portretami bohaterów polskich.

Święto rozpoczęło się modłami we wszystkich świątyniach.

Przedstawicielstwo państwa i społeczeństwa zebrało się w Katedrze świętojańskiej, — gdzie modły odprawiał ks. kardynał Kakowski w asyście licznego duchowieństwa.

Sejm i Senat z marszałkami Rajtajem i Trampczyńskim, rząd z wicepremierem Bartlem, dyplomacja, korporacje akademickie ze sztandarami, cechy z chorągiewkami, wszystkie to wypełniły Katedrę, przez której środek biegł szpaler żołnierzy 21 pułku, czyniący wolne miejsce na przejście Głowy Państwa.

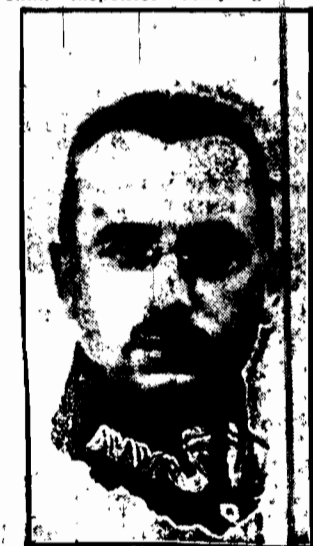
Rozpoczęło się nabożeństwo Tymczasem na placu Saskim

lśniła wszystkimi barwami słońca zbrojna Polska: wojsko nasze, po-

Gen. Sosnkowski przybył do Warszawy

WARSZAWA, 4.5.

Dziś o godz. 7 m. 30 zrana przyjechał pociągiem poznańskim inspektor armii generał



Kazimierz Sosnkowski

Na dworcu zebrał się przedstawicielstwo wojskowości z szefem sztabu generalnego gen. Piskozem, dowódcą D. O. K. gen. Wróblewskim i komendantem miasta gen. Rożenem na czele. Z pośród członków gabinetu obecny był minister gen. Składkowski. Zjawili się również przedstawiciele Związku Legionistów z pułk. rez. Stawkiem na czele.

Akt powitania odbył się z wielką serdecznością — gen. Sosnkowski rozmawiał długo z obecnymi i wymieniał uściski. Po przebytej kuracji gen. Sosnkowski wygląda bardzo dobrze, aczkolwiek znacznie posiwiał.

Następnie gen. Sosnkowski autem belwederskim odjechał do hotelu Europejskiego, gdzie zamieszkał.

W ciągu dnia dzisiejszego Marsz. Piłsudski przyjął gen. Sosnkowskiego na dłuższym posłuchaniu.



Na dźwięk fanfar padła komenda: „Prezentuj broń!”

Specjalne zdjęcie „Expressu Porannego” z wczorajszej rewii na placu Saskim.

lica i młodzież już od lat szkolnych zaciągnięta pod karabin. Z wysokości trybun, z okien sztabu generalnego, z galerji nad arkadami pałacu Saskiego rozciągał się przed oczami tysiąca widzów.

Wspaniały widok. W głębi sznur czarnych grzebieni na kaskach policji konnej, granat mundurów, tby i pierś koni jednej maści. Obok las białych proporczyków na lancach szwoleżerskich, budzące grozę auta pancerne, w których sąsiedztwie rozłożyły się potwory armatnie.

A wśród tego szeregi i szeregi naszego żołnierza.

Pierwszy raport odbiera dowód-

ca O. K., gen. Wróblewski o godz. 10.30. W piętnaście minut później przybywa

w zastępstwie Marszałka Piłsudskiego

wiceminister gen. Konarski. Po upływie dalszego kwadransu slychać z oddali fanfary i słowa komendy. Wszystkie orkiestry zaczęły grać hymn narodowy — znak, że

nadjechał Prezydent Mościcki.

Z odkrytą głową, schylając się raz po raz przed kłoniaciami się sztandarami, kroczy p. Prezydent przed frontem wszystkich oddziałów, dokonując ich przeglądu, jako najwyższy zwierzchnik sił zbroj-

nych Rzeczypospolitej. Wróciwszy z placu pod pomnik, zbliżył się pan Prezydent ku trybunie dyplomatów, z którymi wstał się kolejno. Rozpoczęła się wreszcie

defilada.

Prowadził ją konno gen. Wróblewski. Pierwsze defilują oddziały piechoty pod dowództwem plk. Zurakowskiego.

I przed każdą baterją dowódca jej na motocyklu.

Nowa grupa. Zapowiada ją orkiestra na białych koniach.

Szwoleżery

pod pułk. Wieniawę-Długoszowski. Przy pierwszym szwadronie sensacje wywołuje oficer rannymski w kapiącym od złota mundurze paradnym i w czapce listej z ozarną kłta. Jest to rotmistrz Lupescu, ożeniony z Polką i odbywający tu swoje przeszkolenie przy polskich szwoleżerach.

A teraz druga reprezentacja siły i ładu w państwie: oddziały reprezentacyjne policji z podinspektorem Szuchem na czele. Gra im do defilady orkiestra Sleskiego. Kompanje szkoły instruktorskiej prowadzi nadkomisarz Gotas, pluton konny nadkomisarz Szopa.

Po straży celnej rozpoczyna się długi sznur oddziałów przysposobienia wojskowego z mjr. Ziemskim na czele. Maszerują najpierw hułce szkolne w drelkach z furazerkami, dalej kilka kompanij strzelców i strzelczyń, pluton konny, sokoll, wreszcie kilkadziesiąt drużyn harcerskich.

Defilada na pl. Saskim trwała 45 minut.

Samolot rozbił na drzazgi jeden lotnik zginął drugi ocalał na spadochronie

PARYŻ, 4.5. Pod Nancy spadł samolot wojskowy. Sierżant-pilot, Joly wylądował cało i zdrowo przy pomocy spadochronu. Natomiast porucznik - obserwator, Olivier, zabił się na miejscu, ponieważ nie zdążył użyć spadochronu.

Samolot rozbił się na drzazgi.

— Opłaty pocztowe w Holandji mają być obniżone o 50 proc.

Napad hajdamaków ukraińskich na pochód narodowy w Glinianach

Kilku uczestników pochodu poranionych pałkami i kamieniami

LWÓW, 4.5. W Glinianach podczas uroczystości wczorajszych z okazji 3-go maja, gdy banderja włościańska przejeżdżała przez ulice miasteczka, grupa rozagitowanych Ukraińców rzu-

ciła się na jadących z dragami i poczęła ich bombardować kamieniami.

Ofiarą napastników padło 2 ciężko rannych i 3 leżej rannych włościan polskich. W związku z tem przeprowadzająca dochodzenie policja aresztowała 3 osoby. Aresztowano także 2 Ukrainki, które zerwały sztandar o barwach narodowych i porwały go w kawałki.

Huraganowym ogniem dział Czang-Co-Lina odparto natarcie Czang-Kai-Szeka

PEKIN, 4.5. Wojska gen. Czang - Kai - Szeka podjęły próby zforsowania rzeki Jang-Tse.

Natarcie to huraganowym ogniem artylerji wojsk północnych krwawo odparto.

Zamach na wdowę po b. prezydencie Chin Pani Sun-Jat-Sen ciężko ranna

LONDYN 4.5. „Times” donosi, iż w Pekinie rozeszła się pogłoska, że pani Sun - Yat - Sen, wdowa po b. prezydencie Chin, padła ofiarą zamachu i jest ciężko ranna kilku strzałami rewolwerowymi.

— W porcie nowojorskim zaskewstrowano okręt, który wioził alkohol wartości półtora miliona dolarów. Całą załogę aresztowano.

— Kalmiowski wulkan, Mount Lassen, wybuchł.



Defilada artylerji przeciwlotniczej.

Przygotowania wojenne Włoch nad granicą Dalmacji

BIAŁOGRÓD, 4.5. Zagrzebski „Obzor” podaje ciekawe informacje o wojennych przygotowaniach włoskich nad rzeką Seczą.

Zgromadzili tam Włochy dwa korpusy wojska, oraz liczne oddziały milicji faszystowskiej; budują szosy strategiczne. Wyżsi oficerowie przeprowadzają liczne studia terenowe.

Flota stojąca przy wyspach Kwarczewskich, a składająca się dotychczas z torpedowców, została wzmocniona eskadrą krążowników.



Rotmistrz rumuński Lupescu, który bawił w Warszawie na przeszkoleniu kawaleryjskiem w towarzystwie rotmistrza I p. szw. Szostaka.

Nowy Orlean pod wodą Rozszalałe fale Missisipi zalewają miasto

Ludność ucieka w poplochu

NOWY JORK, 4.5. Nadeszła tu wiadomość, że wody wezbranej Missisipi wdarły się już do Nowego Orleanu.

W mieście powstała panika. Tłumy mieszkańców rzuciły się do ucieczki.

Obliczenia wskazują, że główna fala dotrze do miasta około 11 maja.

LONDYN 4.5. Sytuacja w dolinie Missisipi jest nadal groźna. W pobliżu ujścia w okolicy

Widalja wody uszkodziła tamy, których przerwanie zrujnowałoby stan Luizjana, będący spichlerzem całej Ameryki.

Nocy ubiegłej wody zalały miasto Viesbourg.

NOWY JORK 4.5. Z Nowego Orleanu donoszą, iż nowa przerwa tamy, na Missisipi, koło Millikensbend, spowodowała zalew ogromnych przestrzeni rolnych na północny - wschód od Luizjany. Znowu 20.000 ludzi zostało bez dachu.

Miedzynarodowy sejm gospodarczy w Genewie radzić będzie nad uzdrowieniem Europy

WARSZAWA, 4.5.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna w Genewie obrady pierwszy międzynarodowy parlament gospodarczy.

Zbiera się on w bardzo trudnej chwili. Wojna zniszczyła część warsztatów pracy, zubożyła ludność, zmniejszyła jej zdolność spożywcza.

Z drugiej strony zastosowana w formie etatyzmu doktryna socjalistyczna obalita dotychczasową, na prawie podaży i popytu opartą równowagę gospodarczą świata.

Lewiatany państwowe ograniczyły się nieprzebitym murem cel protekcyjnych od sąsiadów.

Temperatura organizmu gospodarczego świata, jak u chorego w febrze, skacze od nadprodukcji do braku elementarnych artykułów.

Bezrobocie, nierównomierne zarobki, brak zaufania, niechęć do długoterminowych inwestycji cechuje dzisiejsze życie gospodarcze.

Ludność cała cierpi i czeka, jakie lekarstwa przepiśnie sobrane w Genewie consilium facultatis.

Nie ludźmy się, aby przyniosło ono natychmiastową ulgę. Mechanizm gospodarczy świata stanowią zbyt misterna i precyzyjna całość, aby dzisiaj naprawić jednego kółka czy jednej sprężynki przy-

wróciło mu ruch prawidłowy. Konferencja obecna ma charakter przygotowawczy. Sądząc z dotychczasowych głosów, przeważać będzie w Genewie tendencja przywrócenia wolnego handlu, prywatnej inicjatywy, ograniczenia etatyzmu.

Tysiączne trudności nie pozwolą tego programu wykonać w całości.

Ale spotkanie przedstawicieli życia gospodarczego wszystkich narodów, ich zbliżenie, częściowe choćby porozumienie, a może i pomoc wzajemną będą już wielkim krokiem naprzód i wielką ulgą w dotychczasowych cierpieniach.

To też Polska ma wszelkie powody, aby życzyć konferencji genewskiej powodzenia w jej pozytywnej i doniosłej pracy.

Kapitał amerykański szuka dobrej lokaty w Polsce

Przed kilku dniami doniesiono z Poznania o pobycie tam p. Lehmana, bankiera amerykańskiego, który rzekomo brał udział w rokowaniach pożyczkowych, prowadzonych w Nowym Jorku przez delegację polską.

Jak się dowiadujemy, p. Lehman nie ma nic wspólnego z konsorcjum, które rokuje z Rządem polskim o pożyczkę.

P. Lehman jest bankierem reprezentującym firmę „Payne and Webber” w Bostonie i przyjechał do Polski powtórnie w celu omówienia warunków kredytu dla przedsiębiorstw prywatnych — przemysłowych i finansowych.

Pierwszy raz był p. Lehman w Polsce rok temu i wyjechał po wypadkach majowych.

ZUCHWAŁY bunt więźniów w Mokotowie

Zadają białego chleba Władze energicznie stłumiły zajścia

WARSZAWA, 4.5.

Dziś o godz. 8-ej rano 16 komisarjat p.p. w Mokotowie zaalarmowana telefonicznie.

— W więzieniu Mokotowskim bunt więźniów! Prosimy wysłać posiłki!...

W ciągu czterech minut kierownik komisarjatu podkomisarz Wierzbicki na czele oddziału 12 policjantów przybył do więzienia mieszczącego się przy ul. Rakowieckiej Nr. 37.

Okazało się iż więźniowie kryminalni z oddziału I i II w liczbie 120, którzy wczoraj jeszcze ogło-

sili głodówkę — dziś rano rozpoczęli awantury pod pretekstem iż na śniadanie dostali stęchły chleb.

Prowadzeni pod eskortą dozorców na śniadanie więźniowie zatrudnieni w papierni rzucili hasło:

— Ej! towarzysze! stęchły chleb nam dają. Żadamy białego.

Początkowo na okrzyk więźniów nie zwracano uwagi, uważając go za nieszkodliwą demonstrację.

Więźniowie jednak inaczej zareagowali na te okrzyki.

Porzuciwszy jedzenie, więźniowie rozbiegli się do cel, gdzie połamały stoły, ławki i prycze, poczem ubrojeni w kawalki de sek, rzucili się na dozorców.

Na pomoc bezbrojnym dozorcóm przybiegła uzbrojona straż więzienna.

Więźniowie cofnęli się do cel, gdzie się zabarykadowali.

Każdą celę trzeba było pokoić uśmierzać.

Więźniów wyprowadzano i zakuwano w kajdany, poczem umieszczano ich w t. zw. separatach.

Najdłużej bronii się więźniowie w cel Nr. 24.

Dozorczy zagroził użyciem broń.

Do cel tej wszedł p. prokurator Świątkowski, szef departamentu karnego p. L. Małyszewski i nacelnik więziennia p. Ficki. Więźniowie pozwolili wyprowadzić się z celi i okuć w kajdany.

Dwaj więźniowie są lekko ranni.

Do więziennia, na wieść o buncie przybył główny komendant policji państwowej pułk. Małyszewski, komendant policji warszawskiej insp. Czynnowski, komisarz Rządu p. Jaroszewicz.

Gmach więziennia odczyta policja piesza i konna.

POTOP W DOLINACH OJCA WÓD

Miasto Aleksandrija zniknęło wczoraj pod wodą

Sędziwy „ojciec wód” potężna rzeka Mississippi od dwóch tygodni zalewa coraz dalsze obszary Stanów Zjednoczonych. Historia Ameryki, jak to w przemówieniu przez ra-

dło podkreślił minister handlu Hoover, nie zna podobnej katastrofy powodzi. Do tej chwili woda zalała 6 milionów akrow ziemi uprawnej, rujnując 200.000 obywateli.

To też Hoover wyzywa całą Amerykę, aby podjęła się na pomoc dotkniętym tem niesłychanem nieszczęściem, a wzywaniu jego odbi-

je się niewątpliwie żywym echem także w Europie.

Już od połowy kwietnia, gdy rzeka osiągnęła najwyższy w swej historii poziom wody, cała flota parowozów i łodzi oraz tysiące robotników i więźniów pracowały nad utrzymaniem tam. Tamy te na Mississippi należą do największych w Stanach Zjednoczonych. Budowano je lata całe z nakładem olbrzymich wydatków i milionowych sum. Ciągną się one z biegiem rzeki na przestrzeni przeszło 2500 kilometrów aż do zatoki Meksykańskiej.

Brzeg zachodni — to olbrzymi mur, przerywany tylko wolnymi przestrzeniami dla dopływów. Mur

ten sęga w niektórych miejscach 10 metrów wysokości, a doń grubość jego wynosi około 50 m., ku górze gębieje aż do 3 m. grubości.

Budowa tych tam, podjęta przed laty, była próbą ponuryściwości i rozmachu inżynierów amerykańskich. Dziś

olbrzymie dzieło wysiłku ludzkiego

złamało się z bezprzykłądym naporom żywiołu — wali się pod naporem wód. Według ostatnich depeesz, pomiędzy Natchez i Baton Rouge tamy zostały ponownie prze-

zerwane w dwóch miejscach. Ludność schroniła się na wyższe położone miejsca i kolejno ratuje się na hydroplanach. Blisko trzydziści tych powietrzno-wodnych statków nieprzerwanie wznosi się i opada, by zabrać i przewozić ofiary katastrofy do odległych miejscowości.

Katastrofa przybiera jakiejś gigantyczne rozmiary potopu biblijnego.

Depeze z Nowego Jorku sygnalizują w ostatniej chwili wstrząsają-

ca wiadomość, iż miasto Aleksandrija, liczące 25.000 mieszkańców, leżące w środku terenu objętego powodzią,

zainkubowało pod wodą.

Z pod powierzchni wody wychyla się tylko niektóre dachy i kominy, których większość rozpadła się pod naciskiem wody.

W Aleksandrii i kilku innych miejscowościach władze

zmuszone były wypuścić więźniów pod warunkiem, że wezmą udział w akcji ratunkowej.

We wszystkich okręgach, objętych powodzią, rząd ogłosił stan oblężenia.

Rauf na salach zamkowych

2.500 osób przybyło na zaproszenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 4.5.

Zakończeniem uroczystości 3-majowych był rauf na Zamku, wydany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nieprzeliczone mnóstwo samochodów i karet zaległo plac Zamkowy.

Przy wejściu do pierwszej sali witał gości pluton kompanii zamkowej, prezentując broń przed generacją.

Przy każdym drzewach następnym stało po 2 szwoleżerów z obnażonymi szablami.

W oświetlonych rzeźbielnicach zebrało się około 2.500 osób. P. Prezydent Rzplitej wraz z p. Prezydentową witał wszyst-

kich wchodzących do sali Rycerskiej podaniem ręki.

Przedstawiciele duchowieństwa wzniosła możliwość wygłoszenia w czasie ceremonii witańia krótkie przemówienie do p. Prezydenta, zakończono pocalowaniem go w ramie.

Przed godz. 11-tą przybył Marszałek Pheudski, powitany u wejścia fanfarami. Wśród gości na raucie obecna była delegacja Polaków amerykańskich.

Rauf przeciągnął się daleko poza północ.

Wszystkie saly zamkowe były wypełnione gośćmi. W czasie raufu w sali Rycerskiej podaniem ręki.

GIEŁDA

WARSZAWA, 4.5.

Powracając od czasu do czasu fale realizacji znowu zawisła na prywatnym rynku akcyjnym. Tym razem jest ona słabsza, niż zwykle; to też i wywołana przez nią zmiana kursów jest nie-

Na rynku walutowym panuje w dalszym ciągu cisza. Dolar można nabyć prywatnie po 8.92. Bank Polski płaci za nie nadal po 8.89 i 8.88 (za jednynki i dwójki).

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metallo
Rubel srebny 4.4, Dolar srebny 8.45, Rubel srebny 2.72, Srebrny bilion rosyjski 1.26.

Dewizy
Berlin 212, Belgia (za 100) 124.4, Holandia (za 100) 268.00, Londyn (za 1) 43.45, Paryż (za 100) 35.05, Praga (za 100) 26.5, Szwajcaria (za 100) 172.1, Wiedeń (za 100) 125.95, Sztokholm (za 100) 239.85, Włochy (za 100) 46.00, Czerwoniec 33.00.

Papiery lokacyjne.
Dotarwina 51.5, 5 proc. pod. konwer- syjna 67.25, 8 proc. pod. złota 99.00, 10 proc. pod. lokacyjna 102.5, 6 proc. pod. dolarowa 85.75, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 65.00, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 37.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 63.5, 5 proc. L. Z. m. Warszawy 69.75.

Akcje
B. Polski 163.00, B. Dyskontowy 132.00, B. Handlowy 92.5, B. Zachodni 5.3, B. Zjedn. Ziemi. Polski 4.4, B. Zw. Sp. Zar. 100.00, Kijowski 94.00, Elek. Dabrow. 82.5, Pol. Tow. El. 0.27, Dabrow. - Bower 3.45, Ska 1. Światło 120.00, Czarski 1.1, Czeskoce 4.00, Góskawice 84.5, Michałow 0.7, Warsz. Cukier 6.1, Priley 63.00, Łazy 0.46, Wysocka 7.25, Wegiel 119.00, Nobel 6.2, Ce- gliński 48.00, Filtzer 7.5, Lipop 30.00, Modrzewów 12.00, Orthwein 0.67, Ostro- weckie 87.00, Parowozowy 0.89, Pociąg 3.5, Rudzki 2.65, Starachowice 5.45, Złotowski 24.5, Żyrardów 23.25, Bor- kowski 4.05, Syndykat 4.00, Haber- busch 168.00, Spirytus 3.85, Żegluga 0.45.

Nad polskim morzem szalał pożar Gdynia omal nie spłonęła

Ognisty żywioł pochłoniął osiem sklepów Ludność oburzona niedbalstwem władz miejskich

W niedzielę o godz. 2 po południu wybuchł w Gdyni od przypadkowego zapróżnienia ogólnogwałtowny pożar w centrum miasta i ogarnął w jednej chwili hale kupieckie.

Wiatr od morza, wzmógł się płomieni, które pochłonięły do- szcześnie osiem sklepów i zagra- żały okolicznym domom miesz- kalnym.

W czasie pożaru okazała się w całej pełni lekkożylna bez- radność magistratu, którego samowładca — burmistrz Krause nie pomyślał o zabezpieczeniu miasta ludnością.

Gdynia nie posiada nietylko choćby ochotniczej straży ogniowej, lecz równie i siłówek i naj- elementarniejszych urządzeń przeciwpożarowych.

Dość powiedzieć, że po wodę biegano z wiadrami aż nad mor- ze...

Po blisko godzinom oczeki- waniu przybyła straż marynar- ska z Oksywji, skąd z powodu zepsucia promu wcześniej przy- być nie mogła. Marynarze za- stali już zgliczają.

Wycieczka Polaków amery-kańskich obserwowała pożar z przerażeniem, dziwiąc się bra- kowi straży ochotniczej miej- scowej.

Rozpacz pogorzelców niema granic, a straty wynoszą prze- szło sto tysięcy złotych.

Fakt powyższy z jaskrawą gło- śnością stawia przed oczyma moż- liwość katastrofy pożarowej, któ- ra w każdej chwili może wybuch-nąć w Gdyni i pochłoniąć wię- kszosć budynków, gmachów pa- stwowych i mieszkań rybackich.

Władze centralne winny niezwłocznie wejść w gospodarkę miejską w Gdyni.

Katastrofa lotnicza podczas rewji 3-majowej

Lądujący samolot wjechał w tłum publiczności

Z Rypina donoszą: Z okazji 3-go maja odbywały się po południu pokazy lotnicze na boisku sportowym.

Około godz. 6-ej pp. nadleciał samolot wojskowy eskadry lot- niczej w Toruniu, prowadzony przez sierżanta pilota 4-go puł- ku lotniczego, Antoniego Żuraw- skiego.

W czasie lądowania samolot zawadził kołami o płot ogradzają- cący boisko.

Pilot gwałtownym skrętem ste- ru, ratując się przed niechyb-

nem rozbitiem, wjechał samolo- tem w tłum.

Na szczęście motor był zatrzy- many i samolot stracił szybkość.

Dlatego też katastrofa nie po- ciągnęła za sobą większych ofiar.

Osiem osób odniosło rany. Wśród nich ciężko ranni są: Józef Chmielewski l. 26, Czesław Wiśniowski l. 29, Antoni Kop- czyński l. 35 i Jadwiga Polisow- ska l. 12.

Samolot silnie uszkodzony, pi- lot wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Artystki kabaretowe pod opieką komisji walki z handlem kobietami

Surowa kontrola nad młodemi dziewczętami

GENEWA 4.5. Komisja walki z handlem kobietami uchwałała przystąpić do zbędania material- nych i moralnych warunków pra- cy artystek kabaretowych.

Po- stanowiono prosić poszczególne rządy o zwracanie szczególnej uwagi na wypadki zagranicę dziewcząt poniżej lat 18, o kon- trolowanie zawieranych przez nich umów oraz o rozciągnięcie jaknajsurowszej kontroli nad su- tenerami, przebywającymi w kra- ju albo przybywającymi z zagra- nicy.

Komisja stwierdziła raz jeszcze że istnienie domów publicznych z zjawiającej się w Europie

do rozwoju jego przyczynia się niska płaca za prace kobiet.

Kwestia ta wejdzie na porządek dzienny przyszłej sesji.

Delegat polski wygłosił na komi- sji dwa raporty: o usuwaniu z kraju prostytucji cudzoziemiec i o znaczeniu propagandy. Komisja zajmowała się pozatem sprawą udziału kobiet w służbie policyjnej.

W dyskusji stwierdzono ponow- nie wpływ alkoholizmu na rozwój handlu kobietami. Komisja poeci- la również sekretariatowi zbiera- jącej materiały, dotyczące op- iekii nad kobietami, wychodzącej mi z więzienia.

50 milionów NA ROZBUDOWĘ MIAST

Min. Moraczewski zapowiada wielką pożyczkę wewnętrzną w zmożenie ruchu budowlanego

Podczas pobytu ministra robót publicznych p. Moraczewskie go we Lwowie udało się do niego prezydent miasta celem do- wiedzenia się, czy miasto może liczyć na pomoc Rządu w dą- żeniu do rozwinięcia ruchu bu- dowlanego.

P. minister Moraczewski o- świadczył:

— Funduszy z ewentualnej pożyczki amerykańskiej Polska na ten cel nie otrzyma, bo za oceanem widzą jasno, że budowa domów w Polsce jest wydat- kiem konsumpcyjnym, a pożycz- ka może być udzielona jedynie na cele produkcyjne.

Jak się dowiadujemy, o ile do- dzie do skutku pożyczka amerykańska. Rząd zamierza wypo-

ścić pożyczkę wewnętrzną celem użycia jej na finansowanie ruchu budowlanego.

Wysokość przewidywanej po- pożyczki wewnętrznej wynosić ma 50 milj. zł.

Poznań mać narodową kadź

Dwa odrębne obchody ku czci święta 3 Maja

Z Poznania telefonuje nasz ko- respondent: Podczas uroczysto- ści 3-majowych, zarysował się bardzo silnie rozłam wśród spo- łecznościwa wielkopolskiego.

Wbrew odezwom i nawoły- wankom wojewody Bnińskiego do jedności narodowej, zostały faktycznie urządzone d. 3 m. dwie uroczystości i manifestacje. Jedną oficjalną z udziałem wojska, szkół i organizacji „Strzel- ca”, drugą zorganizowaną przez „Sokoła”, hallerczyków, dow- borczyków, bractwa strzelec- kie, powstańców i wojaków.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Dług. fal 1111 mtr.): o godz. 12: Komunikat lotniczo- meteorologiczny; godz. 15 — 15 m. 25: Komunikaty: gospodarczy i meteorolo- giczny; godz. 17 — 17 m. 25: „Tęty” — odczyt dr. Orłowicza; godz. 17 m. 30 — 17 m. 35: „Monuszko i jego twórczość” — odczyt prof. St. Niewie- dumskiego; godz. 18: Komunikat lotni- czno - meteorologiczny. Koncert, po- święcony twórczości Monuszki w 108 rocznicę urodzin. Orkiestra i pp.: M. Biedziński (śpiew) i Al. Jędrzejewski (śpiew); godz. 19 m. 40 — 19: Roz- mowa; godz. 19 m. 45: Lekcja języka angielskiego; godz. 19 m. 30 — 19 m. 35: Sprawa wódczania w Po- lsce porośbiarowej — odczyt dr. S. Lipińskiego; godz. 19 m. 35 — 20 m. 15: Komunikat radiowy; godz. 20 m. 30: Transmisja z Krakowa koncertu muzyki polskiej; godz. 22: Sygnal czasu, Komu- nikaty prasowe.

RZYM. (Dług. fal 449 mtr.): o godz. 13 m. 30: Orkiestra; godz. 17 m. 15: Jazz-band; godz. 19 m. 30: Kon- cert muzyki włoskiej.

WIEDER. (Dług. fal 517.2 mtr.): o godz. 11 i 16 m. 15: Koncerty orki- estr; godz. 20 m. 5: Muzyka kameral- na; godz. 21 m. 15: Koncert p. t.: „Włocna w Wiedniu”.

BERLIN. (Dług. fal 463.9 mtr.): o godz. 16 m. 30: Orkiestra; godz. 20 m. 30: Wieczór muzyki wiedeń- skiej; godz. 22 m. 30: Muzyka tanecz- na

Pruski krokodyl roni łzy, że mu nałożono kaganiec i udaje bezbrozną owieczkę

Niemiecka publicystyka roz- wodzi się nad bezbrożnością Rze- szy niemieckiej, która otoczona jest dookoła uzbrojeniem od stóp do głów narodami i posiada zaledwie 100.000 ludzi pod bro- nią.

Wedle obliczeń statystyki nie- mieckiej, na 75 obywateli francu- skiej wypadła 1 żołnierz. Jugo- sławia posiada 1 żołnierza na 92 mieszkańców, Polska na 93 miesz-kańców, Belgia na 102, Czecho- słowacja na 113, Rumunia na 128, Włochy na 132, Rosja na 200, a Niemcy na 600.

Państwa wrogie Niemcom po- siadają floty powietrzne, zło- żoną z 11.000 samolotów, pod- czas gdy Niemcom nie wolno bu- dować aeroplanów wojennych.

Około 7.000 tanków nieprzy- cielskich może każdej chwili ru- szyć przeciw wojskom Rzeszy, a Niemcy nie mają ani jednego czołga, gdyż zakazano im bu- dowy tego rodzaju broni.

Tak biadają Niemcy, udając bezbrozne owieczki, na które cza- tuje zgraja wlków.

Uznanie finansistów świata dla dzieła Poincare'go

LONDYN 4.5. — „Financial News” stwierdza, iż poprawa finansów francuskich w czasie niepełna 9 miesięcy, dzięki zdol- nościom i przewidywaniom tak znakomitego męża stanu, jak Poincare, rozjaśnia horyzont ekonomiczny Europy i musi po- ważnie wpłynąć na wynik obrad konferencji w Genewie.

Chłostą publiczną walczy policja chicagowska z bandytyzmem

LONDYN 4.5. Nowy prezy- dent policji w Chicago powięk- szył liczbę policjantów w czyn- nej służbie do 10.000 i wprowa- dził karę publicznej chłosty za mniejsze napady rabunkowe.

Równocześnie wydał instruk- cję dla policjantów na wypadek starcia z bandytami. Instrukcja

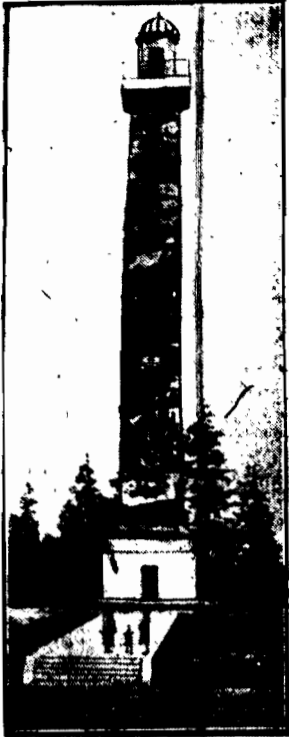
Gen. Sikorski w dniu 3 maja przeprowadza inspekcję wojsk na Kresach

Ze Lwowa telefonują: Dzien- niki donoszą, że dowódca O.K. Lwów gen. Sikorski wyjechał na inspekcję oddziałów wojsko-

wych na Kresach.

Defiladę garnizonu w dniu 3 maja przyjął inspektor armji gen. Norwid - Neugebauer.

w świetle sensacyjnych rewelacji publicyście rosyjskiego



Oryginalny pomnik z betonu, wysokości 50-ciu metrów, wystawiony w Chicago ku czci pierwszych kolonizatorów stanu Oregan.

Przebywający na emigracji, słony publicyście rosyjski Eugeniusz Szukow, głaska sensacyjne rewelacje na temat wyuzdanego życia krwawego tyra...

W pamiętnym dniu — pisze Szukow — w którym z murów Kremla czarne powiewały chorągwie a zwłoki Lenina...

— Zapewne na takich zgromadzeniach — brzmiała odpowiedź. — Nic podobnego — odparł urzędnik czeki...

Prysła legenda o ascezie Lenina i jego małżeńskiej wierności, a na ich miejsce wytoniła się donzuanowska girlanda kobiet...

Jedną z pierwszych przyjaciółek czerwonego dyktatora była Francuzka, Zuzanna Rio, którą Lenin poznał w pociągu...

wszystkich długów lekkomyślniej Francuzki. Mimo to zachował o niej jaknajlepsze wspomnie...

Węgierka, Klara Forti przeżyła z Leninem nader oryginalny epizod. Oto, gdy ją wieki „obrońca proletariatu”...

— To mój najmłodszy syn — odparł niekłopotany Lenin. Klara Forti była energiczną osobką...

Jednak pod wpływem instyg Krupskiej musiała Moskwę opuścić, otrzymała wysokie wynagrodzenie. Z pośród innych mniej ważnych...

To poskutkowało. Otrzymała 10.000 fr. szwajcarskich, ale zato musiała natychmiast Moskwę opuścić. Opowieść ta nie wyczerpuje wszystkich miłosnych przeżyć czerwonego ca...



Moda damska coraz głębiej sięga w dziedzinę męskiej. Oto dama w cyfrowym drzewie i fraku.

Starożytne wykopalisko



Starożytne miasto rzymskie z 7-go stulecia p. d. Chrystusem, zostało odnalezione przez architektów włoskich w Trypolisie.

Krwawa bitwa polej z bandytami w 5-godzinnej oblężeniu pod gradem kul zabity herszt szajki, 3 bandytów schwytanych

Nasz korespondent z Krakowa telefonuje: Policja wojew. krakowskiego stoczyła krwawą bitwę z groźną szajką bandycką pod wodzą Józefa Paśki.

nastu ohydnych morderstw i rabunkami. Po każdym napadzie szajka rozprzeczala się i przepadała bez śladu.

Po długotrwałych oblężeniach udało się wreszcie wytopić kryjówkę szajki w lasach pod Ropczycą.

Czaty bandyckie ostrzegły szajkę. Wszyscy bandyci zdolali przedrzeć się przez tyralerę...

Wszystkich domowników wzięto, zakneblowano im usta, rzucono na podłogę.

Pod ścianą domu nr. 15 stał nieznajomy mężczyzna. Oczy miał zamknięte, głowę zwieszoną na pierś...

Wreszcie wyczerpała się amunicja bandyckich. Ujrano herszta Paśkę, próbującego wydostać się z okienka na strychu na dach.

W czasie strzelaniny jeden z policjantów odniósł ranę w nogę. Rodzina gospodarza Parysa na szczęście nie padła ofiarą...

W czasie strzelaniny jeden z policjantów odniósł ranę w nogę. Rodzina gospodarza Parysa na szczęście nie padła ofiarą...

W czasie strzelaniny jeden z policjantów odniósł ranę w nogę. Rodzina gospodarza Parysa na szczęście nie padła ofiarą...

W czasie strzelaniny jeden z policjantów odniósł ranę w nogę. Rodzina gospodarza Parysa na szczęście nie padła ofiarą...

W czasie strzelaniny jeden z policjantów odniósł ranę w nogę. Rodzina gospodarza Parysa na szczęście nie padła ofiarą...

Bożyszcze dumów narwskich



Sejenski animowany program w paryskim Folies Bergeres... występy choreograficzne młodej urodzonej młodzi...

Zaraza śpiączki afrykańskiej

Człowiek z zamkniętymi oczyma zawędrował pieszko z pod Grójca do Warszawy. Na widok chorego, dorożkarze podcinają konie, zmykając w popłochu.

WARSZAWA, 4.5. (ms). Posterunkowy 11 komisarjatu, p. Stanisław Sieczek ujrzał na ulicy Bagatela osobliwą scenę.

Pod ścianą domu nr. 15 stał nieznajomy mężczyzna. Oczy miał zamknięte, głowę zwieszoną na pierś...

W komisarjacie ustalono, że nie jest pijany, lecz trwa w odurzeniu. Zastosowano zwykłe środki...

Dzięki kilku kroplom amoniaku, dziwny przechodzień odzyskał na chwilę przytomność i przemówił. Podał się za Józefa Paśkę...

Świat lekarski nie zna jeszcze skutecznego środka do zwalczania śpiączki afrykańskiej. Zmarły król belgijski Leopold II...

Świat lekarski nie zna jeszcze skutecznego środka do zwalczania śpiączki afrykańskiej. Zmarły król belgijski Leopold II...

Świat lekarski nie zna jeszcze skutecznego środka do zwalczania śpiączki afrykańskiej. Zmarły król belgijski Leopold II...

Świat lekarski nie zna jeszcze skutecznego środka do zwalczania śpiączki afrykańskiej. Zmarły król belgijski Leopold II...

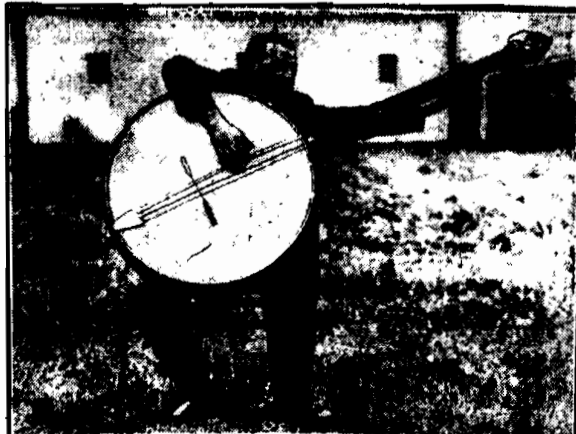
Świat lekarski nie zna jeszcze skutecznego środka do zwalczania śpiączki afrykańskiej. Zmarły król belgijski Leopold II...

Starożytne cmentarzysko na polach grochowskich

Na terenie posiadłości Adolfa Chlebowskiego (Ul. Zamienińska 10) w Grochowie, patrafiono znowu w czasie robót ziemnych na przedhistoryczną urnę...

W czasie strzelaniny jeden z policjantów odniósł ranę w nogę. Rodzina gospodarza Parysa na szczęście nie padła ofiarą...

Instrument większy od artysty



Prof. Lawrie z Rochesteru skonstruował olbrzymiej wielkości instrument „baso” i poddał go gra na nim.

PONURY DRAMAT MIŁOSNY w sklepie bławatnym

Porzucona kochanka kulą rewolwerową płaci za złamane życie SĄD OKRĘGOWY SKAZAŁ JĄ NA ROK WIĘZIENIA

WARSZAWA, 4.5. Sędzię bławatny na rogu Marszałkowskiej i Chmielnej był widownia krwawego dramatu. Bohaterką tragedii jest p. Emilia Cenzartowiczówna...

Zamierzony policjant wbiegł do sklepu i zastał niezwykłą sytuację. O ledwie stała oparta młoda kobieta o białej jak płótno twarzy i obłąkanym wzroku.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

W opuszczeniu roku trzymała automatyczny rewolwer. Stwierdzając się oddała broń bez protestu.

Piękna tancerka



Angelica Rogetti, która po występach w Warszawie święci obecnie triumfy w Budapeszcie i Wiedniu.

Francuskie perfumy wyrabiane w Polsce będą znacznie tańsze

Dla uniknięcia wysokich stawek celnych, szereg firm francuskich, importujących do Polski perfumy i kosmetyki, zakłada od działy w Warszawie. Budowę laboratorium chemicznego dla produkcji perfum, wody kolońskiej, mydła, pudru i so...

nych kosmetyków sfinansują nowo powstałe firmy paryskie: Houbigant, Cheramy, Florange i Coryse. Firmy krajowe wymogły u Rządu, iż produkty z etykietą francuska, produkowane na terenie Polski, nosić będą napis „Firma krajowa”.

Z wizytą u p. Starosty

W dniu 2-go bm. Magistrat m. Starosielec in corpore przedstawił się nowemu Staroście, w rozmowie z którym poruszył m. in. sprawę elektryfikacji miasta i inne bieżące sprawy miasta.

Delegacja prosiła o poparcie u władz i o materialną pomoc na bruki.

Starosta po zapoznaniu się z postulatami Zarządu Miasta przyobietal, że po zakończeniu czynności komisji poborowych osobiście przybędzie na wizytację do Starosielca.

Wizytacja pasterska.

Rozkład wizytacji kościołów do koynowanej przez J. E. ks. Arcybiskupa Jabrzykowskiego jest następujący: 1 maja godz. 15-ta Różanystok, 2 maja g. 16-ta Dąbrowa, 3 maja (przyjazd o g. 16) i dzień

następny — Suchowola, 5 maja g. 13-ta Majewo, godz. 17 — Janów, 6 maja g. 16 Czarna Wleś, 7 maja g. 14 — Stara Rozedranka, godz. 18 — Sokółka, gdzie też Arcypasterz spędzi niedzielę 8 maja

Nieoczekiwany brak chleba.

W ostatnich dniach daje się odczuwać brak chleba razowego. Jak się dowiadujemy jest to skutkiem tego, że piekarze nie zakupują mąki u młynarzy, ponieważ ci pod-

wyższyli cenę na mąkę. Piekarze nie mogą pobierać cen powyżej cennika obowiązującego, wypiekają bardzo mało lub wcale nie wypiekają razowego chleba.

Strajk w tartakach.

W Wazilkowie wybuchł strajk w 3 istniejących tam tartakach, a mianowicie: w tartaku A. Fiszera (50 robotników), Kame i Jaczmiennik (16 robotnik.) i Birgler i Kaczalski (14 robotnik.) Robotnicy żądają podwyżki płac o 40 proc. Właściciele tartaków nie zgadzają się na tę podwyżkę, ponieważ płacone przez nich zarobki odpowiadają zarobkom robotników w

innych tartakach w Białymstoku, Supraślu i t. d. Strajk trwa nadal. Strajkujący wybrali delegację do Inspektora Pracy celem omówienia żądań i spieszego zlikwidowania strajku. W skład delegacji wchodzi robotnicy Piotr Kolendo z tartaku Fiszera, Czesław Dom z tartaku Birglera i Kaczalskiego i Wilhelm Małyszewski i tartaku Kamme i Jaczmiennika.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś o g. 8 wiecz. posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym znajdują się m. inn. sprawy budżetowe i sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Zmiany personalne w policji

Długoletni sekretarz komendy powiatowej policji Jan Stankiewicz został dla dobra służby z dniem 1 bm. przeniesiony do komendy policji powiatowej w Ostrowi

Rzeźnicy i młynarze do spółki podbijają ceny

W poniedziałek dnia 2 b.m. odbyło się posiedzenie miejskiej komisji badania cen. Uchwalono wzwąć rzeźników i młynarzy do przedłożenia szczegółowej kalkulacji żądanej podwyżki. Po rozpatrzeniu tej kalkulacji przez specjalną podkomisję, sprawa będzie ostatecznie załatwiona w sobotę dnia 7 b.m.

W obliczu śmierci.

W dniu 30 ub. m. o godz. 16 min. 30 pociąg t. zw. szkolny, wiozący dzieci szkolna z Białegostoku do Starosielca wjechał w odległości ok. ćwierć kilometra omyłkowo na boczną linię, na której stał pociąg towarowy. Dzięki przytomności maszynisty, który w ostatniej chwili zdolał zahamować pociąg, katastrofy uniknięto.

PRZETARG.

Urząd Wojewódzki (Okr. Dyr. Rob. Publ.) w Białymstoku ogłasza przetarg

na budowę drogi bitej państw. Nr. 3 10 Jezioro N Dwór na odcinku Jezioro — Szkleńsk — Ostryna długości 24.503 klm.

Powyższa budowa powinna być zakończona w terminie 18-tu miesięcznym od daty podpisania umowy.

Przetarg odbędzie się w lokalu Okr. Dyr. Rob. Publ. w Białymstoku dnia 1 czerwca 1927 roku o godz. 12-ej.

Ogoby i firmy pragnące włączyć udział w przetargu na powyższą budowę winny najpóźniej w dniu 3-go czerwca 1927 r. o godz. 12-ej złożyć do Urzędu Wojew. (O. D. R. P.) w Białymstoku (Pałac Branickich) ofertę z podaniem cen jednostkowych i ryczałtowej zgodnie z projektem umowy w zł. polskich.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Skarbowej w Białymstoku lub innym miejscu wadium w wysokości 3%, (trzech procentów) oferowanej sumy, które w razie przyjęcia oferty będą zatrzymane na poczet kaucji, mającej wynosić 5% umownej kwoty.

Wadium wymagane jest w gotówce, lub papierach procentowych względnie listach gwarancyjnych uznanych przez Ministerstwo Skarbu.

Oferta w której zadeklarowana cena ma być dokładnie cyfrowo i słownie oznaczona w zł. pol. winna być wraz z kwitem na wpłacone wadium złożona w zabezpieczonym kopercie z napisem: „oferta na budowę drogi Jezioro—Szkleńsk—Ostryna do przetargu mającego się odbyć w dniu 1 czerwca 1927”.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomnianej budowy w wolnej ręce niezależnie od wyniku postępowania licytacyjnego.

Projekt budowy oraz szczegółowe warunki przetargu i wzór umowy obejmujący słyby kosztorys są do przejrzzenia w Oddziale Drogowym Dyrekcji w godzinach urzędowych do dnia 31 maja 1927 r. włącznie, gdzie można otrzymać po 1 egzemplarzu warunków przetargu i wzoru umowy.

Oznajmia się, że oferta winna zawierać oświadczenie o zapoznaniu się oferenta z projektem, warunkami przetargu i budowy oraz poddania się takowym bez zastrzeżeń.

Białostocka Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych.

651

Widmo zbrodni z r. 1919

Po 8-mlu latach ujęto mordercę

Dnia 17-go marca ogłoszono do Urzędu Śledczego Antoni Lenczewski, mieszkał. m. Lence, gm. Białostoczek i zameldował, że morderstwem rodziny Lenczewskich: Pawła Lenczewskiego, żony i córki jego, które miało miejsce w teście wsi w roku 1919 dokonał przypuszczalnie się zamordowanego Edward Wiszowaty, zamieszkały tamże

Przeprowadzone w 1919 roku dochodzenia nie ujawniło sprawców zbrodni.

Obecnie sprawa została zakończona i po zbadaniu całego szeregu świadków ustalono, że morderstwem dokonał istocie Edward Wiszowaty z zemsty na tle majątkowym przy pomocy niejakiego Jana Arcluka. Wiszowatego areszt.

ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI
MYDŁO
„CAZIMI”
METAMORPHOSA



Po raz ostatni Na ekranie **APOLLO** Na scenie: Po raz ostatni
Wielki szlagier sezonu O godz. 7, 8, 30 i 10, 15 Wspaniała Operetka

WIEDEN, Miasto Moich Marzeń
Film z pogodnych dni dawnego Wiednia w rolach głównych **HARRY CEDRKE**
Lillian Harvey i Marry Kid
Blask i urok stolicy Naddunajskiej

Pierwszy gościny występ zespołu artystów **Operetki Warszawskiej**
Pod kierunkiem Stanisława Wollńskiego
169 żona Maharadży
OSOBY:
Ben Ali T. Faliszewski, George H. Kidawski, Lili J. Orliczówna, Garson H. Tartakowicz, Michał C. Rawiczówna, Romeo S. Wollński

DONOSIMY JAKNAJUPRZEJMIĘJ NASZEJ SZANOWNEJ KLIENTELI, ŻE Z DNIEM 2-go MAJA PRZENIEŚLIŚMY NASZĄ FILJĘ Z UL. MICKIEWICZA Nr. 34-36 NA **Św. Marcin 41.**

Originalne szwedzkie wirówki do mleka „Rego” i „Olympic”
A. B. Salenius Werkstäder (Baltic-Koncern) Stockholm-Szwecja

GENERALNY IMPORT NA CAŁĄ POLSKĘ:

Fa. RICHTER & ROBERT, Gdansk — Poznań
Założona 1887.

SKŁAD OKAZOWY I FILJA: ul. Św. Marcina 41, telefon 3161.
Główna składnica i warsztaty reparac. (jedyny warsztat specjalny tego rodzaju na całą Polskę): Dąbrowskiego 32, tel. 6179.
P. K. O. Nr. 207166 — P. K. O. Warszawa 160.248.

12-sto miesięczny kredyt na raty. 10 lat gwarancji.
Na tegorocznych Targach Poznańskich wystawiamy: Hala Maszyn 2 rząd na lewo.

ZASTĘPSTWO NA WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE: 658
Inspektor **ADAM RUCIŃSKI, BIŁYSTOK, ulica Polna Nr. 5, u p. Alpern.**

Kupuję deski sosnowe
tylko oddzielnkowe, suche, bez sęków, czyste, towar eksportowy 35 do 105 m. m. grube, o wysokiej precyzyjnej długości i szerokości. Płace gotówką przy załadunku. Ręport Drzewny G. Wilke, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 6. Zał. 1914.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie gorzkie zieleny” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieniach żółciowych.

„Szwajcarskie gorzkie zieleny” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie gorzkie zieleny” pobudzają apetyt i sprzedają apteki i składy apteczne po 1.50 zł. za pudełko Skład główny apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką). 1296

Poszukuje lokalu sklepowego. Zgłoszenia skrytka pocztowa 36 649

Sprzedaje się posiadłość miejska Depowa № 1, przestroni 3.188 kw. sążni wraz z owoc. wym i warzywnym ogrodem, dwoma mieszkalnymi drewnianymi domami, stajnią murowaną, studnią i lodownią. Tamże nabyć można plac 1000 kw. Informacje—Hote: „Rytz” № 418. 638

Sklep z mieszkaniami do wynajęcia, Warszawa, Składowa 84 636

Kupię żelazny kołacz min. stary 15 metrów wysokości, oferty P. Pieski Techniczne Chodakówski 625

Wzrost młodych, inteligentnych do brze prezentujących panów do pracy na mieście potrzeba zaraz. Zgłaszać się z napisanym krótko życiorysem. Referencje obowiązkowe. Przesłać: A.E.G. Lipowa 14biuro inż. Neumarka.

Unieważnia się zgłoszenia w sprawie protestowany na sumę zł. 54 wystawiony przez Wasilewskiego, żyrowany przez Brzezińskiego i Kantorowskiego. 641

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wydany przez Starostwo w Białymstoku na imię Judel Lejb Sielecki zam. w m. Białowieża, pow. Bielskiemu 644

Zgubiono legitymację Dobrowolska Helena wydany przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku za № 15698. 655

Zgubiono książkę wojskową wydany przez Dowództwo 3 pułku Saperów w Wilnie rok 1902 na imię Antoniego Kurbat zam przy ulicy Rtoniukowskiej 24. 640

UZYWAJ GRANULKI GRUSSYANA!!



KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI
A. P. KOWALSKI WARSZAWA

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie § 38 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku podaje do wiadomości publicznej wynik uzupełniających wyborów do Zarządu Kasy Chorych w Białymstoku, ustalony w dniu 30 kwietnia 1927 roku, na podstawie protokołu Komisji Wyborczej.

Z grupy przewodawców z listy № 4.

- 1) Pines Izaak, przemysłowiec, jako członek Zarządu Kasy Chorych.

Z grupy ubezpieczonych: LISTA № 1.

- 1) Filipowicz Władysław, tokarz, jako członek Zarządu Kasy Chorych.

LISTA № 2.

- 1) Waks Jakób, kierownik fabryki, jako członek Zarządu Kasy Chorych.
- 2) Szobisz Lejzer, buchalter i
- 3) Berkner-Rubinowicz Samuel, buchalter, jako zastępcy.

Wybory z grupy ubezpieczonych odbyły się bez głosowania na podstawie art 24 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 roku (Dz. Ust. R. P. № 44).

DYREKTOR: PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU:
(-) Kwiatkowski. (-) A. Muszyński.

NAJUPOROCZYWSZY BÓL GŁOWY
DZIAŁA JAKO
KOCUTKIEM.



CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA?
USUNĄC BEZ ŚLADU PIĘGI
PŁAMY WĄGRY OPALENIZME
I ZMARSZCZKI NA TWARZY
UŻYWAJ BEZBOLNIEGO
KREMU METAMORFOSA
PIEGOL



Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe
Leczenie, profilaktyka i zdiagnoza
rentgenem **RENTGENA**
Nadświetla, lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-11 i 5-7.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 15 B, tel. 5-57.

PIENIEK
OTWÓR W KORONIE
ZAPACH Z UST
OTWÓR W ZĘBIE
WYJEDZONA PŁOMBA
ZĄB PRÓCHNIEJĄCY



Do wszystkich żon i mężów!

Są rzeczy, których sobie nie mówi najbardziej kochające małżeństwo, a które bywają powodem kłótni, nienasiek domowych a nawet rozwodów... Najważniejszą z nich jest **nieprzyjemny zapach z ust**, który czyni bliskość najbardziej nawet drogiego człowieka nieznośną, a który może nazawsze usunąć jedna tylko

FERMENTINA
niezawodny, stwierdzony przez największe powagi medyczne środek, przeciw **zapachom z ust** usuwa przykry zapach z ust, konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła i czyni oddech przyjemnym.

Główny skład na Polskę **Roman Włodarski, Warszawa, Lubeckiego № 5.**

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych.
Cena zł. 2.75 za sztukę. W razie nieotrzymania, należy zwrócić się do Głównego składu na Polskę. Zamiejscowym wysyła się po otrzymaniu zgóry zł. 3 — lub zł. 3.50 za zaliczeniem. **Występować się nadmieniam.** 611

„MODERN” Dziś premiera Początek 6:30, 8:30 i 10:30 Ceny od zł. 1.20

Najmilszy i najwesejszy z najnowszych filmów produkcji „UFY”
Cnotliwa Zuzanna
Przeróbka film. słynnej operetki Gilberta w 9 aktach
W rolach głównych:
Ulubieniec kobiet—bohater obrazów: „Tancerz mojej żony” i „Czar Walca”
WILLY FRITSCH
ośniewająca czarnym wydzikiem **Ruth Weyer** Uosobienie szampańskiego temperamentu.
Niewidziany dotąd przepych wystawy. — Charleston pod lupą czasową.

NA SCENIE Nowy program
WYSTĘPY
12 letniego Jasnovidza
WŁADZIA
Zwirlicza